

Sygn. akt VI U 197/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 września 2022 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Przemysław Chrzanowski

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2022 roku w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania M. C.

przeciwko (...) w W.

o świadczenie rehabilitacyjne

postanawia:

odrzucić odwołanie.

ZARZĄDZENIE

(...)

Sygn. akt VI U 197/22

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 16 września 2022 roku

Decyzją z dnia (...) roku, znak: (...), (...) w W. odmówił M. C. prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od 13 października 2021 roku. W uzasadnieniu (...) w W. podał, że komisja lekarska ZUS nie stwierdziła dalszej niezdolności do pracy M. C.. Powyższą decyzję M. C. odebrała 22 lutego 2022 roku.

(decyzja z dnia 16.02.2022r. – a.r., pismo – k. 18)

W dniu 13 kwietnia 2022 roku M. C. złożyła odwołanie od powyższej decyzji osobiście w (...) w W. w Wydziale (...), błędnie oznaczając, że odwołuje się od decyzji z dnia (...) roku, podając prawidłowy znak decyzji: (...). W uzasadnieniu odwołująca podała, że dalej była niezdolna do pracy od 13 października 2021 roku ze względu na zły stan psychiczny.

(odwołanie – k. 1-2)

W odpowiedzi na odwołanie (...) w W. wniósł o jego odrzucenie.

(odpowiedź na odwołanie – k. 11-12)

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Na mocy art. 477⁹ § 1 i 3 k.p.c. odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Sąd

odrzuć odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Powyższe oznacza, że wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego z uchybieniem miesięcznego terminu powoduje, iż ubezpieczony zostaje pozbawiony prawa do merytorycznego rozpoznania zarzutów co do istoty sprawy, podniesionych w odwołaniu. Dlatego też Sąd stosując art. 477⁹ § 3 k.p.c., musi ocenić całokształt okoliczności, które spowodowały przekroczenie terminu do wniesienia odwołania, a przede wszystkim aspekt zawinięcia składającego odwołanie (choć nie wskazano przesłanki winy jako wykluczającej odwołanie po terminie) oraz ewentualnych przyczyn od niego niezależnych. Ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne oraz czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jest pozostawione ocenie sądu. Sąd ma możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie, przy czym niezbędne jest jednoczesne spełnienie się obu warunków: przekroczenie terminu nie może być nadmierne, zaś jego przyczyna musi być niezależna od odwołującego się (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., III UK 168/05, Lex nr 277825).

Przesłanki upoważniające sąd do nieuwzględnienia przekroczenia terminu muszą zachodzić kumulatywnie; mają one charakter ocenny i zależą od całokształtu okoliczności sprawy, w związku z czym nie dadzą się uogólnić.

Podkreślenia wymaga też fakt, iż wobec treści art. 477⁹ § 3 k.p.c. postępowanie szczególne regulowane przepisami art. 477⁸ k.p.c. i następne, nie zna instytucji przywrócenia terminu w rozumieniu art. 168 i nast. k.p.c. (tak wyr. SA w Rzeszowie z 6 grudnia 1994 r., III AUr 344/94, OSA 1995, Nr 1, poz. 9, post. SA w G. z 6 czerwca 1994 r., III AUz 61/94, PP 1995, Nr 5, s. 46).

W ocenie Sądu nie jest spełniona przesłanka braku nadmiernego przekroczenia terminu do złożenia odwołania. M. C. zaskarżoną decyzję odebrała w dniu 22 lutego 2022 roku. W treści decyzji wskazano, że termin do złożenia przez nią odwołania wynosi miesiąc od dnia odebrania decyzji. Tak więc termin ten upłynął w dniu 22 marca 2022 roku. M. C. odwołanie złożyła 13 kwietnia 2022 roku, czyli z niecałym miesięcznym przekroczeniem terminu. W ocenie Sądu takie przekroczenie jest nadmierne i stanowi podstawę do potraktowania odwołania jako wniesionego zdecydowanie po terminie (por. terminy z art. 265 § 2 KP, czy art. 169 § 1 k.p.c.).

Odnosząc się do argumentów odwołującej wskazać należy, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że odwołanie nie zostało złożone w terminie z przyczyn niezależnych od ubezpieczonej. W ocenie Sądu wysuwane argumenty w tym zakresie, stanowiły jedynie próbę obrony stanowiska procesowego strony. Przesłanka "niezależności" jest traktowana zarówno w doktrynie oraz judykaturze bardzo szeroko i jest sformułowaniem szerszym "od braku winy" w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1996 r., sygn. II URN 633/90, OSNP 1996)17/256). Pamiętać należy, że ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego, jest pozostawiona uznaniu Sądowi I instancji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2006 r., III UK 168/05, LEX nr 277825),

W ocenie Sądu należy wskazać, że odwołująca nie przedstawiła żadnego dowodu na to, że w okresie od odebrania decyzji dnia 22 lutego 2022 roku, do 22 marca 2022 roku, nie mogła złożyć odwołania do ZUS osobiście lub nadać go pocztą do ZUS.

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, że zgadza się ze stwierdzeniem, że odwołująca do dnia 1 marca 2022 roku była niezdolna do pracy, co zostało udokumentowane w dostateczny sposób zwolnieniami lekarskimi. W konsekwencji - nawet jeśli przyjąć, że niezdolność do pracy powodowała niezdolność do podjęcia ww. czynności w postaci złożenia odwołania w ZUS lub przesłania go pocztą - to taki stan ustał z dniem 2 marca 2022 roku. W okresie od 2 marca 2022 roku do 22 marca 2022 roku nie zostało przed Sądem udowodnione przez stronę odwołującą, by stan zdrowia odwołującej wyłączał podejmowanie przez nią ww. czynności. Na tę okoliczność nie została przedłożona żadna dokumentacja medyczna. Przedłożone przez odwołującą zaświadczenie (k. 3 a.s.) świadczy tylko o tym, że odwołująca uczestniczyła w terapii grupowej do 21 lutego 2022 roku i ostatnią wizytę terapeutyczną odbyła w dniu 11 kwietnia 2022 roku. Jednak nie jest tam zawarte żadne stwierdzenie o tym, że nie jest w stanie podejmować jakichkolwiek

czynności ze względu na stan wyłączający tę okoliczność. Samo podnoszenie złego stanu psychicznego, w braku dokumentacji medycznej lub leczenia obrazującego ten stan, jest twierdzeniem gołosłownym, tym bardziej, że z dniem 2 marca 2022 roku ustała już niezdolność do pracy.

Sąd ponadto stwierdza, że odwołująca nie wykazała, iż pracownik ZUS poinformował ją o tym, że terminy w ZUS co do odwołania nie są rygorystycznie przestrzegane. Jest to gołosłowne twierdzenie, albowiem w tym zakresie nie został złożony żaden wniosek dowodowy o powołanie świadka – tego pracownika który miał takiej informacji udzielić, albo celem ustalenia jego personaliów. Ponadto sama odwołująca nie podała danych, kto miał udzielić jej takiej informacji.

Odnosząc się do stwierdzeń, że odwołująca opiekowała się swoją matką, która była po dwóch wypadkach, to Sąd nie kwestionuje tego co do zasady. Jednakże nie można uznać, że taka opieka jest stanem wyłączającym możliwość sporządzenia odwołania oraz dostarczenia go do właściwego organu lub placówki. Odwołująca nie wykazała, że jej matka była sobą wymagającą cały czas stałej opieki lub nadzoru. Z zeznań wynika, że wymagała jedynie pomocy w robieniu zakupów, sprzątaniu, a w początkowym okresie myciu.

W odniesieniu do twierdzenia, że odwołująca opóźniła się ze złożeniem odwołania z powodu chęci otrzymania możliwie najbardziej aktualnego zaświadczenia z (...), do którego uczęszczała, Sąd wskazuje, że nie było prawnego obowiązku takiego czekania. Należy wskazać też, że odwołująca nie zaprzeczyła by nie przeczytała pouczenia zawartego w zaskarżonej decyzji (k. 45).

Mając na względzie powyższe okoliczności oraz przepisy Sąd odrzucił odwołanie orzekając jak w sentencji postanowienia.